

Na drodze do wspomnień – Kuba Badach

Chodź i tańcz
Co tu kryć
Po co plan
Trzeba żyć
Po co ma być lepiej, gdy jest dobrze
Żaden gest
Żaden zgrzyt
Nie ma szans
Zepsuć mi
Tego, że już domem jesteś ty
Może tempo mamy za szybkie niby
Może i nie
A może nie martwmy się
Na zapas, bo
Dobrze wiem, że choć to nie jest rozsądne
Chcę już być na drodze do wspomnień
Chcę już opowiadać naszą historię
Chcę już odliczać każdy dzień
Podaj dłoń
Zrównam krok
Wspólny rytm
Jasny wzrok
Jutro może nas dogonić w drodze
Nie patrz w tył
Poczuj to
Wydech wdech
Ciepło rąk
Osiądziemy nim zapadnie zmrok
Może tempo mamy za szybkie niby
Może i nie
A może nie martwmy się
Na zapas, bo
Dobrze wiem, że choć to nie jest rozsądne
Chcę już być na drodze do wspomnień
Chcę już opowiadać naszą historię
Chcę już odliczać każdy dzień

Po co mamy czekać znaków z nieba?
Po co ma nas przetestować czas?
Po co w życiorysach mamy grzebać?
Skoro to co ważne, jest w nas
Choć to nie jest rozsądne
Chcę już być na drodze do wspomnień
Chcę już opowiadać naszą historię
Chcę już odliczać każdy dzień
Choć to nie jest rozsądne
Chcę już być na drodze do wspomnień
Chcę już opowiadać naszą historię
Chcę już odliczać każdy dzień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych